

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

ŁÓDZKA HISTORIA

strona 7

LEGENDARNE
CUKIERNIE I OGRODY

RUINĘ MOŻNA WYBURZYĆ

MIASTO CZEKA NA PISEMNY WYROK **strona 2**

AKTUALNOŚCI

27 REMONTÓW
W SPECJALNEJ STREFIE
REWITALIZACJI

strona 2

AKTUALNOŚCI

REMONT
KULTOWEGO
PODWÓRKA

strona 3

WSPÓLNE MIASTO

POD RĘKĘ Z MIASTEM
CZYLI INICJATYWY
LOKALNE

strona 10

WSPÓLNE MIASTO
SĄSIEDZKIE WARSZTATY
MIEJSKIEGO OGRODNIKA

KRZYŻÓWKA + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

KILIŃSKIEGO 49

RUINA CZEKA NA WYROK NA PIŚMIE

Wojewódzki Sąd Administracyjny pozwolił wykreślić kamienicę przy ul. Kilińskiego 49 z rejestru zabytków, co umożliwi jej wyburzenie i przywrócenie ruchu na ulicy. Na co jeszcze czekamy?

Minał rok od katastrofy budowlanej przy ul. Kilińskiego. Tuż przy skrzyżowaniu z ul. Narutowicza zawałała się część kamienicy pod numerem 49. Budynek nie da się uratować, a to, co z niego zostało, gro-

zi dalszym zawaleniem. Dlatego dla bezpieczeństwa ruchu pojazdów na ulicy został ograniczony, wstrzymano też kursowanie tramwajów.

Aby kamienicę wyburzyć, potrzeba zgody na wykreślenie jej z rejestru zabytków. Taką wydał Minister Kultury, ale sprawa trafiła do sądu, bo odwołał się od niej łodzianin, Wojciech Bednarek.

Wojewódzki Sąd Administracyjny odrzucił pod koniec maja skargę Bednar-

ka. Jednak by wyrok stał się prawomocny, musi zostać wydany na piśmie. A z tym WSA zwleka. Bez pisma nie można rozpocząć przygotowań do wyburzenia kamienicy i przywrócenia ruchu na ul. Kilińskiego. Wyrok na piśmie jest niezbędny, aby uzgodnić z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków zasady, na jakich budynek ma zostać rozebrany.

red



SPACERY PO INWESTYCJACH

Trwają remonty ulic w całej Łodzi. Ulica Obywatelska czy Wojska Polskiego to jedne z nich. Jak zmieniają się po remontach? Jak przebiegają prace? Co się dzieje na placach budowy? O tym wszystkim mieszkańcy mogą porozmawiać na spotkaniach z urzędnikami łódzkiego magistratu odbywającymi się na placach budowy.

Najbliższe odbędzie się w poniedziałek, 13 czerwca o godzinie 17:00 i będzie dotyczyło

remontu ul. Północnej i Ogrodowej. Spacer rozpocznie się przy skrzyżowaniu ul. Zachodniej z ul. Ogrodową. Pierwsze takie spotkanie odbyło się 6 czerwca, na ul. Obywatelskiej. Wzięło w nim udział około 60 osób. Mieszkańcy pytali o inwestycję, a także o plany dotyczące kolejnych remontów na osiedlu Lublinek-Pienista.

red

CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE KRADZIEŻ I GROŹBY

Kara do 10 lat pozbawienia wolności grozi 39-letni łodzianinowi, który przy użyciu przedmiotu przypominającego broń palną dokonał kradzieży i próby wymuszenia.

28 maja w sklepie na Górnej mężczyzna wziął ze sklepowej półki butelkę piwa, z którą zamiast do kasy, skierował się do wyjścia. Ekspedientki usiłujące go upomnieć odstraszył przedmiotem przypominającym broń palną. Gdy kobiety skryły się za drzwiami sklepu, napastnik odszedł. Jak się później okazało, chwilę później odwiedził bar orientalny przy ul. Wólczarskiej, gdzie grożąc pracowni-

kowi obsługi tym samym przedmiotem, domagał się zapłaty za „ochronę” lokalu. Bariera językowa sprawiła jednak, że opuścił bar z kwitkiem. Policjanci zabezpieczyli zapisy z kamer monitoringu, które zarejestrowały oba zajścia. Rysopis sprawcy został przekazany prowadzącym tę sprawę funkcjonariuszom VIII Komisariatu Policji. 30 maja w rejonie ul. Piotrkowskiej podejrzanego zauważył policjant jadący do pracy. 39-latek został zatrzymany. Za swoje czyny odpowie przed sądem, tymczasem został aresztowany na 3 miesiące.

(pj)



INFO

Więcej informacji:



Kamienicę przy ul. Piotrkowskiej 125 przestonily rusztowania

REMONTY, DO KTÓRYCH DOKŁADA MIASTO

Ul. 1 Maja 11, ul. Piramowicza 2, ul. Narutowicza 42, ul. Próchnika 9, ul. Nawrot 2 A, ul. Lipowa 5 i ul. Piotrkowska 125. We wszystkich tych kamienicach w Specjalnej Strefie Rewitalizacji trwają właśnie remonty prowadzone z miejskim dofinansowaniem prac remontowych, konserwacji lub renowacji nieruchomości.

27 remontów w 2022 r.

Miejski program dopłat do remontów budynków w SSR adresowany jest do wspólnot mieszkańców lub prywatnych właścicieli, którzy za

sprawą napraw i renowacji chcą przywrócić najwyższą estetykę oraz stan techniczny posiadanym domom. Miejskie dofinansowanie najczęściej dotyczy remontów fasad, balkonów, elewacji widocznych dla przechodniów lub przejazdów bramowych wiodących na ogólnodostępne podwórza, czyli te części budynku, które są dostępne dla ogółu mieszkańców. Finansowe wsparcie miasta jest zachętą do podjęcia działań, które przekładają się na poprawę jakości życia nie tylko mieszkańców danej nieruchomości, ale wszystkich mieszkańców

miasta. W tym roku Łódź wesprze finansowo aż 27 takich inwestycji łączną kwotą 6 milionów złotych, jak dotychczas najwyższą w historii programu. Dla porównania: w latach 2018–2021 rocznie udawało się zrealizować od 10 do 14 takich remontów, rozdysponowując środki o ponad połowę mniejsze – od 1,7 mln zł do 2,7 mln zł.

Kolejna edycja już w przygotowaniu

Obecnie trwa nabór wniosków na dofinansowanie remontów planowanych na 2023 r. Termin ich składania upływa 15 października. Niezbędne formularze

oraz szczegółowy poradnik dla ubiegających się o dotację można znaleźć w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łodzi (link w kodzie QR poniżej). Wnioskodawcy mogą liczyć na pokrycie nawet 50% kosztów planowanych prac. Głównymi kryteriami kwalifikacji jest położenie nieruchomości w Specjalnej Strefie Rewitalizacji, a jest to teren wykraczający poza Śródmieście, obejmujący także sąsiadujące z nim rejony pozostałych łódzkich dzielnic.

(pj)

DROGI W ŁODZI

ZACZYNA SIĘ KOLEJNY REMONT



W środę, 8 czerwca rozpocznie się zapowiadana modernizacja al. Politechniki – od posesji nr 5 do ul. Wróblewskiego (w obu kierunkach jazdy) oraz ul. Żeromskiego – od ul. Radwańskiej do al. Mickiewicza (jezdni wschodnia).

W związku z pracami, które obejmą wymianę nawierzchni, miejscową wymianę krawężników oraz betonowej opaski od strony chodnika, na obu modernizowanych drogach wprowadzone zostaną zmiany w organizacji ru-

chu pojazdów. Już od dziś przejazd remontowanymi odcinkami ulic będzie się odbywał jednym pasem. Dodatkowo przed skrzyżowaniami z ul. Wróblewskiego i ul. Radwańską zostanie wyłączony z użytku także jeden pas do jazdy

na wprost, by odpowiednio wcześniej rozdzielić ruch. Ul. Żwirki na odcinku od ul. Gdańskiej do ul. Żeromskiego stanie się drogą bez wylotu. Modernizacja al. Politechniki i ul. Żeromskiego potrwa do wakacji.

Jaracza już kończą

Dobiega za to końca remont ul. Jaracza. Na weekend 10-12 czerwca zaplanowano wylewanie nowej nawierzchni na jej skrzyżowaniu z ul. P.O.W. Skrzyżowanie będzie nieprzejezdne, ale

wykonanie tych prac bardzo przybliży inwestycję do ukończenia, co ma nastąpić już w lipcu. Kierowcom zalecamy ostrożność i przestrzeganie znaków wyznaczających objazdy.

(pj)

PORT LOTNICZY IM. REYMONTA

NA LOTNISKU JUŻ WAKACJE



W środę, 8 czerwca z łódzkiego lotniska wystartuje pierwszy w tym roku wakacyjny samolot czarterowy. Zabierze pasażerów na grecką wyspę Kretę. W sobotę łodzianie polecą do tureckiej Antalyi, a w kolejnych dniach na Rodos i do Bułgarii.

Kolejny rok z rzędu wakacyjnym hitem wśród polskich turystów będzie Turcja. Podobnie jest w Łodzi. Z łódzkiego lotniska do tureckiej Antalyi będą latać cztery samoloty tygodniowo, a więc w każdym tygodniu poleci na Riwięre Turecką ok. 750 pasażerów. W Turcji czekają na nich hotele o wysokim

standardzie za niewygórowaną cenę z basenami i aquaparkami, doskonałe jedzenie, ciepłe morze, piaszczyste plaże i antyczne zabytki.

Dużym powodzeniem cieszą się wyjazdy na greckie wyspy Kretę i Rodos. Łodzianie stęsknili się za tymi kierunkami, których przez kilka lat nie było w ofercie lotów z Łodzi.

Z kolei Bułgaria to zawsze pewny kierunek na wakacje. Jest blisko, tanio, a klimat w kurortach nad Morzem Czarnym łagodniejszy niż wokół Morza Śródziemnego. Loty z Łodzi do Burgas ruszą 21 czerwca.

– Lotnisko w Łodzi, wraz z naszymi partnerami, największymi biurami podróży, planuje w tym roku przewieźć na wakacje nawet 35 tys. osób. Samoloty czarterowe do ulubionych miejsc wypoczynku łodzian będą latać aż do połowy października – mówi Anna Midera, prezes Portu Lotniczego w Łodzi.

Do wszystkich krajów, które są w ofercie łódzkiego lotniska – Turcji, Grecji i Bułgarii – można już latać bez testów na COVID, okazywania zaświadczeń o zaszczepieniu, wypełniania formularzy lokalizacji pasażera, bez maseczek.

wg



UL. PIOTRKOWSKA 102

REMONT PODWÓRZA ŁODZI KALISKIEJ

Rusztowania na wewnętrznym dziedzińcu kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 102 oznajmują początek remontu tego słynnego na imprezowej mapie Łodzi podwórka.

Gościnne podwórko

To jeden z wyjątkowo słynnych adresów przy ul. Piotrkowskiej, tłumnie odwiedzany nie tylko w weekendy ze względu na dużą koncentrację popularnych lokali, wśród których od 1996 r. prym wiodzie Łódź Kaliska – jeden z najbardziej kultowych pubów w mieście i siedziba znanej grupy artystycznej o tej samej nazwie. Funkcjonują tam również dyskoteka, dwa kluby, włoska restauracja, siedzibę ma Fundacja

Ulicy Piotrkowskiej, a od frontu Łódzkie Towarzystwo Fotograficzne. Intensywnie eksploatowane podwórko czeka estetyczny lifting, który uczyni je bardziej przyjaznym dla stałych i przyszłych bywalców.

Planowana metamorfoza

W zakres remontu wchodzi nowe zagospodarowanie dziedzińca, który zachowa jednak obecny układ, by umożliwić funkcjonowanie letnim ogródkom gastronomicznym. Odnowione zostaną elewacje otaczających go budynków wraz z odnowieniem zdobiących je detali architektonicznych, np. parapetów i gzymsów.

Przebudowane zostaną podziemne instalacje pod podwórzem. Pokryje je nowa nawierzchnia wykonana z kamiennych i granitowych płyt. W posadzkę zostaną wmontowane też historyczne żeliwne płyty, pochodzące z wyburzonych łódzkich fabryk. Dziedziniec zyska nową iluminację.

Prace remontowe, które będą prowadzone przy możliwie najmniejszym wpływie na normalne życie tego miejsca, mają zakończyć się w II kwartale 2023 r. Ich wartość to 4,3 mln zł. Inwestycja jest realizowana w ramach gminnego programu rewitalizacji centrum Łodzi.

(pj)

ŁÓDZKI FUNDUSZ FILMOWY

Pieniądze na filmy

EC1 Łódź-Miasto Kultury ogłosiło wyniki Łódzkiego Funduszu Filmowego na 2022 r. Wspiera on produkcję filmów, które tematycznie bądź realizacyjnie związane są z Łodzią i regionem łódzkim.

Dofinansowanie z kasy miejskiej otrzyma w tym roku 7 z 17 zgłoszonych projektów filmowych.

O wyborze bene-

ficjentów zdecydował konkurs.

Wśród najwyższej ocenionych tytułów, którym przyznano środki finansowe, znalazły

się 2 projekty animowane, 2 dokumentalne oraz 3 fabularne. Łódź wspomocze ich produkcję łączną kwotą 1,17 mln zł.

Już w lipcu ogłoszony zostanie nabór uzupełniający do Łódzkiego Funduszu Filmowego 2022. Dla producentów planujących realizację swoich



Kadr z filmu „Lola i pianino hałasów”

filmów w Łodzi lub regionie będzie to kolejna szansa na uzyskanie finansowego wsparcia tych projektów.

red

Łódzki Fundusz Filmowy:



FOT. MAT. PRAS.

OGRÓD ZOOLOGICZNY



JEDYNE W POLSCE PSY LEŚNE MIESZKAJĄ W ORIENTARIUM

Chip zwiedził już trochę Europy. Przyjechał do Łodzi z Czech, z ogrodu zoologicznego w Iglawie, a urodził się w zoo w Chester, w Wielkiej Brytanii. Teraz ma misję w Łodzi – stworzyć parę z Tequilą.

Tequila – samica psa leśnego, która w łódzkim

zoo zamieszkała kilka miesięcy temu, doczekała się towarzysza. Dołączył do niej 5-letni Chip i od razu wpadł w oko rok młodszej suce. Para świetnie się ze sobą dogaduje, a to dobrze wróży ich wspólnej przyszłości i szansom na stworzenie rodziny.

Psy leśne, zwane również

pakożerami, to przedstawiciele rodziny psowatych pochodzących z Ameryki Południowej. Zamieszkują tereny leśne w okolicach zbiorników wodnych. Dzięki błonnie pławnej między palcami są wyśmienitymi pływakami. W skład diety pakożerów wchodzi różnego rodzaju gryzonie – w tym paki – stąd ich nazwa. – Zwierzęta te tworzą duże stada rodzinne. Łącząc siły, te niepozorne drapieżniki są w stanie upolować dużo większą ofiarę niż wskazywałyby na to ich rozmiary. Stado może złapać kapibare, nandu, a nawet tapira. Psy leśne aktywne są głównie w ciągu dnia. Noce spędzają w zmurszałych

pninach lub norach wykopanych przez pancerniki. Co ciekawe, ich mocz, którym znaczą teren (rozpylając go stając na przednich nogach) ma zapach octu. Stąd niekiedy pojawia się kolejna nazwa tego gatunku – pies octowy – opowiada Michał Gołędowski, edukator z łódzkiego zoo.

Łódzki ogród rozpoczyna hodowlę tego szczególnego gatunku. Tequila kilka miesięcy temu przyjechała do łódzkiego zoo z Pragi. Teraz doczekała się partnera. Psy leśne można zobaczyć na nowym wybiegu tuż przy basenie zewnętrzny ariranii – również jedynych w naszym kraju.

PK-S
FOT.LODZ.PL

ŁÓDŹ DLA KLIMATU

Łódź jest jednym z trzech europejskich miast wybranych do pilotażu w klimatycznym programie.

Trzy europejskie miasta zostały wybrane do pilotażowego programu w ramach European Climate Pact. Jednym z nich jest Łódź. Europejski Pakt Klimatyczny to platforma do współpracy między samorządami a instytucjami unijnymi. Jest to szczególnie istotne w dobie przeciwdziałania negatywnym skutkom zmian klimatu. Kooperacja ta umożliwia samorządom łączenie się oraz dzielenie wiedzą. Dzięki temu mogą opracować, wdrażać i dostosowywać rozwiązania mające na celu radzenie sobie m.in. z kryzysem energetycznym.

Pomoc dostosowana do konkretnych warunków poszczególnych miast pozwoli zintensyfikować działania na rzecz klimatu i środowiska oraz wykorzystać zdobytą wiedzę do zainspirowania innych.

Elementem współpracy w ramach ECP są zaplanowane na jesień warsztaty dla mieszkańców. Ich celem będzie znalezienie tych czynników, które wspierają zaangażowanie obywateli w kwestie ochrony klimatu we własnym otoczeniu. Warsztaty przeprowadzone zostaną w oparciu o podejście design thinking.

red

REKLAMA



MASZ JUŻ DOŚĆ DŁUGÓW?

WPADŁEŚ W SPIRALĘ ZADŁUŻENIA?

MASZ PROBLEMY Z KOMORNIKIEM?

SKUTECZNIE ODDŁUŻAMY
POMAGAMY WSZYSTKIM!

42 307 20 20

ul. Wigury 13/4 Łódź 90-302
e: biuro@solvvia.pl

www.upadłośćkonsumencka.com

REMONT ULIC
LEGIONÓW I CMENTARNEJ

WYKONAWCA WYŁONIONY

Po internetowej aukcji i po zwiększeniu przez miasto budżetu na przebudowę ulic Legionów i Cmentarnej Zarząd Inwestycji Miejskich w Łodzi rozstrzygnął przetarg na wykonawcę tych prac. Wykona je konsorcjum Balzola Polska i Lantania, które zgłosiło najkorzystniejszą dla miasta ofertę.



Remont ul. Legionów (od pl. Wolności do ul. Żeligowskiego) oraz ul. Cmentarnej (od ul. Legionów do ul. Ogrodowej) został podzielony na trzy części. Część I to przebudowa ul. Legionów od pl. Wolności do ul. Gdańskiej. Część II obejmuje odcinek ulicy od ul. Gdańskiej do ul. Żeligowskiego, a część III – ulicę Cmentarną. Prace obejmą również infrastrukturę techniczną, meble miejskie oraz przebudowę ul. Cmentarnej w śladzie planowanego przedłużenia

ul. Karskiego. Konsorcjum Bazola Polska i Lantania zaofiarowało wykonanie remontu poszczególnych odcinków za odpowiednio: 50 mln zł, 40,2 mln zł i 26,4 mln zł. Była to najtańsza ze wszystkich złożonych ofert, opiewająca na łączną kwotę 116,6 mln zł, dalece wyższą od budżetu przewidzianego początkowo dla tej inwestycji. Miasto zdecydowało się zwiększyć budżet tego zadania. Po zatwierdzeniu procedury przetargowej będzie już można podpisać umowę z wykonawcą. Start prac planowany jest jesienią, zakończenie – w sierpniu 2023 r.

(pj)

FOT. MAT. PRAS.

FOT. TOMASZ STAŃCZAK

PREMIERA

WŚCIEKŁY W TEATRZE POWSZECHNYM

W Teatrze Powszechnym (ul. Legionów 21) można już oglądać „Wściekłego” – sztukę Michele Riml, którą w ramach cyklu „Dziecko w sytuacji” społecznie wyreżyserowała dyrektor Ewa Pilawska.

– „Wściekły” to spektakl o przemocy. O tym, że jest zakorzeniona w codziennych, z pozoru niewinnych gestach, a stopniowo staje się coraz bardziej niebezpieczna, ponieważ na to przyzwalamy – mówi Ewa Pilawska.

Przy czym przemoc rozumiana jest tu nie tylko jako agresja fizyczna. Przemocą jest udawanie, że nie widzimy czyjejs krzywdy. Przemocą są pomówienia, plotki czy oczernianie. Przemocowy i poniżający może być język, którym się posługujemy. Słowna napaść może być równie okrutna jak fizyczny

cios. Właściwie przemoc zaczyna się od tego, w jaki sposób myślimy o innych ludziach.

– Niestety, przemoc bywa powszechnym mechanizmem zachowań w domu, fundamentem relacji między ludźmi, modelem funkcjonowania społeczeństwa... Ponieważ jej nie zatrzymujemy, staje się coraz bardziej destrukcyjna i trudna do zatrzymania, przybiera formy skrajne, co obserwujemy we współczesnym świecie – podkreśla Pilawska. – „Wściekły” stawia pytania o to, dlaczego nie potrafimy zatrzymać przemocy, dlaczego przyzwalamy na nią, dlaczego pozwalamy jej się umacniać i czy jesteśmy w stanie cokolwiek zrobić.

Najbliższe spektakle

zaplanowano na środę i czwartek (8 i 9 czerwca) na godz. 10:00. Wszystkim porannym przedstawieniom – jak zawsze w cyklu „Dziecko w sytuacji” – będą towarzyszyć autorskie warsztaty, które Andrzej Jakubas współprowadzi z zaproszonymi specjalistami z różnych dziedzin. Poświęcone będą m.in. mechanizmom przemocy w relacjach między ludźmi.

„Wściekły” to już 12. spektakl w ramach cyklu „Dziecko w sytuacji” – realizowanego od lat autorskiego projektu Ewy Pilawskiej, na który składają się spektakle i warsztaty (adresowane przede wszystkim do młodzieży). Podejmują one trudne tematy, np. problem bezdomności, depresji rodziców, hejtu, inicjacji seksualnej i transpłciowości.

Zred



Na scenie Marta Jarczewska i Filip Jacak



NIEWIDZĄCY FOTOGRAFUJĄ

Wystawę zdjęć łódzkich uczestników projektu „Własnymi oczami” można obejrzeć w Galerii Artystycznej przy ul. Piotrkowskiej 17 już 8 czerwca.

Czy możliwość fotografowania otaczającego nas świata jest zarezerwowana wyłącznie dla osób widzących? Czy osoby niewidzące potrafią zrobić dobre zdjęcia? Na te pytania odpowiada wystawa „Własnymi oczami”, na

której prezentowane są zdjęcia wykonane przez dzieci z dysfunkcją wzroku lub całkowicie pozbawione możliwości widzenia.

Na zdjęciach Stuttgart, Strasburg i Łódź

„Własnymi oczami” to międzynarodowy projekt artystyczny. Jego uczestnicy pochodzą z trzech europejskich miast: Stuttgartu, Strasburga i Łodzi! Pomy-

ślodawcą przedsięwzięcia zakładającego naukę fotografowania osób niewidzących jest Eric Vazzoler, na co dzień mieszkający w Strasburgu artysta fotograf. To on we współpracy z Alexandrem Dayet z Fundacji Kamera zaangażował się w pracę z uczniami Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 6 w Łodzi. Dzieci, które nie widzą lub mają dysfunkcje

wzroku, przez 5 miesięcy fotografowały życie swoje oraz miasta, w których mieszkają, w tym także Łódź. Projekt aktywnie wspierał, poprzez warsztaty online, jeden z najbardziej znanych niewidomych fotografów świata – Evgen Bavcar.

Na wystawę wstęp wolny. Wydarzenie odbywa się w ramach Fotofestiwalu.

EMa

DZIEJE SIĘ W ŚRODĘ

ORIGAMI DLA KAŻDEGO

Na godz. 17:00 zaprasza Biblioteka Miejska w Łodzi, filia nr 8 (ul. Radlińskiej 2). Odbędą się tam warsztaty origami – tradycyjnej japońskiej sztuki składania papieru. Zajęcia skierowane są do wszystkich bez względu na wiek. Wstęp wolny.

SAMOCHEDEM PO KRAJU KWITNĄCEJ WIŚNI

O godz. 17:30 w Bibliotece Odyseja (ul. Wschodnia 42) rozpocznie się spotkanie z podróżnikiem. Podczas spotkania będzie można dowiedzieć się, w co wierzą Japończycy, czy w kimono chodzi się po ulicach, czy faktycznie tam wszędzie kwitną wiśnie, po co chodzi się do jeżowej kawiarni i jak zaparkować samochód w powietrzu! Wstęp wolny.

DZIEJE SIĘ W CZWARTEK

DOKĄD SPIESZY MODA?

O godz. 17:00 warto wybrać się do Biblioteki Wolność (pl. Wolności 4), rozpocznie się tam spotkanie z Moniką Szymor – projektantką mody, założycielką marki odzieżowej SheMore, promotorką idei slow fashion i autorką książki „Slow fashion”. Książka jest dla wszystkich, bez względu na preferowany styl czy wyznawaną filozofię. Wspólnym mianownikiem są troska o środowisko naturalne i zainteresowanie zrównoważoną modą. Wstęp wolny.

GRY BEZ PRĄDU

Na godz. 17:00 w Bibliotece Kostka (ul. Kostki Napieriskiego 4) zaplanowano popołudnie z grami bez prądu. – Wpadajcie z rodziną, dziećmi, przyjaciółmi albo sami. Mamy dla Was mnóstwo świetnych gier – zachęcają organizatorzy. – Jeśli macie swoje ulubione gry, możecie je ze sobą zabrać. Wstęp wolny.

PROJEKT, W KTÓRYM SENIORZY POMAGAJĄ SENIOROM!

„MAMY SIEBIE”



Warsztaty kulinarne, rękodzieło, masaże dźwiękami mis i gongów, gimnastyka umysłu i joga. Tak aktywnie spędzają czas łódzkie seniorki i seniorzy w projekcie „Mamy Siebie!”. Można do nich dołączyć, bo zwoleńnię się kilka miejsc.

Do pani Krysi, 75-latkę z Retkini, wiadomość o zajęciach dotarła aż z Anglii. Bo tam mieszka jedna z jej córek, instruktorka fitnessu. To ona wypatrzyła na Facebooku Fundację „W Człowieku Widzieć Brata”, a ponieważ ceni aktywne życie, to stara się na odległość zadbać, by jej mamie także nie zabrakło aktywności. Tak pani Krystyna stała się uczestniczką projektu „Mamy Siebie! Budowanie międzysenioralnej sieci wsparcia”. Co ty-

dzień przyjeżdża na zajęcia do Miejsca Spotkań na Starym Polesiu. Wczoraj działała twórczo na warsztatach rękodzielniczych, a za tydzień zrelaksuje się podczas masażu dźwiękami mis i gongów. Za dwa tygodnie będzie ćwiczyć pamięć i koncentrację na gimnastyce umysłu, a cały miesięczny cykl zajęć zakończy na jodze. Gdyby miała wybrać, które warsztaty są najciekawsze, to chyba by nie potrafiła. – Z wielką pasją chodzę na wszystko. Wcześniej był tylko dom i spacer, dom i spacer. Na warsztatach poznałam świetnych ludzi. Jest dużo radości i czuję, że rozwijam swoją osobowość. Do tego jeszcze po jodze ustąpiła mi rwa kulszowa – opowiada pani Krystyna.

Seniorki wolontariuszki

W Miejscu Spotkań widuje

się z panią Mariolą, która na zajęcia dociera spacerkiem z kuzynką.

– Moimi pracami z rękodzieła mogę pochwalić się przed wnukami. W jogę zaangażowałam się na tyle mocno, że nawet sama w domu ćwiczę z programem w telewizji – mówi. Krystyna i Mariola poszły o krok dalej. Nie tylko korzystają z warsztatów, ale zostały jeszcze wolontariuszkami, żeby raz w miesiącu odwiedzać w domu starsze i mniej samodzielne seniorki. Bo to także część projektu, tylko dla chętnych. Za każdym razem w teren wychodzą dwie panie: aktywna seniorka i prezeska fundacji Oksana Hałatyn-Burda. Mariola chodzi do pani Genowefy, która wiekowo mogłaby być jej mamą. I robią wspólnie proste ćwiczenia, które zalecił jej lekarz.

– Ale pani Genia sama wykonywać ich nie może, bo ma zawroty głowy. Dlatego ćwiczymy sobie razem – opowiada pani Mariola. Najstarszą odwiedzaną przez fundację łódzianką jest pani Emilia, lat 97, która uważa, że jeśli pić kawę, to porządnie, z dwóch łyżeczek. I taką właśnie zaparza dla swoich gości. A przy kawie mogą we trzy poprzeglądać wspólnie albumy ze zdjęciami z dawnych lat

i posłuchać opowieści pani Emilii z czasów jej młodości. Ona sama przyznaje, że to naprawdę przyjemna sprawa, gdy ktoś do człowieka przyjdzie. Bo na co dzień rozmawia zwykle ze swoim idolem, Robertem Redfordem, którego plakat trzyma w szafeczce.

Odszkodnia od codzienności

Wolontariuszką nie została za to pani Grażyna z Górnej. Bo każdy uczestnik mógł zdecydować, czy czuje się na to gotowy. Pani Grażyna ma sporo rodzinnych trosk, a projekt pomaga jej choć na chwilę o nich zapomnieć.

– Te zajęcia są dla mnie jak odszkodnia. Pani Oksana, która prowadzi rękodzieło i gimnastykę umysłu, jest fantastyczna. Dużo się razem śmiejemy. Z kolei na warsztatach kulinarnych poznaję nowe przepisy. Sałatka z majowych zajęć tak mi zasmakowała, że na drugi dzień przygotowałam ją dla męża. A misy i gongi to czysty relaks, więc niektórzy nawet przysypiają i pochrapują – relacjonuje. Zajęcia w projekcie organizowane są w trzech lokalizacjach: Miejscu Spotkań przy ul. Strzelców Kaniowskich 9 oraz Centrach Zdrowego



i Aktywnego Seniora przy ul. Rzgowskiej 170 i Libelta 16. W maju kilka senierek musiało zrezygnować z uczestnictwa w projekcie z powodu wizyt w szpitalach i sanatoriach. A kilka kolejnych osób już teraz planuje wyjazdy wakacyjne. Dlatego zwoleńnię się kilka miejsc, zarówno na Rzgowskiej, jak i na Strzelców.

Karolina Tatarzyńska



INFO

Jeśli jesteś seniorką/seniorem 60+ z Łodzi i chcesz dołączyć do projektu, to zadzwoń – 507 094 733.

Wszystkie warsztaty są bezpłatne dzięki dotacji Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię z Funduszy EOG.

OGŁOSZENIA MIEJSKIE



OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ŁÓDZI

Informuję, że w dniach od 8 czerwca 2022 roku do dnia 29 czerwca 2022 roku wywieszane będą na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 104 oraz zamieszczone na stronach internetowych Urzędu Miasta Łodzi (www.uml.lodz.pl) wykazy:

Nieruchomości stanowiących własność Miasta Łodzi położonych w Łodzi przy:

- ul. Zagadkowej bez numeru, dz. nr 165, obręb G-43, pow. 1161 m², KW LD1M/00100552/9,
- ul. Zagadkowej 32, dz. nr 155/7, obręb G-43, pow. 962 m², KW LD1M/00158376/2,
- ul. Sebastiana Felsztyńskiego 32, dz. nr 230, obręb G-1, pow. 848 m², KW LD1M/00098348/8,
- ul. Nowy Józefów 40, dz. nr 20, obręb P-38, pow. 2921 m², KW LD1M/00315894/8,
- ul. płk. Jana Kilińskiego bez numeru, dz. nr 166/4, obręb S-6, pow. 649 m², KW LD1M/00341425/1,
- ul. Brzezińskiej bez numeru, dz. nr: 2/18, 2/43, 2/45 i 2/46, obręb W-7, łączna pow. 3585 m², KW LD1M/00034943/3 i LD1M/00145680/2,
- ul. Bolesława Limanowskiego 27 i Bolesława Limanowskiego bez numeru, dz. nr: 609/11 i 609/15, obręb B-28, łączna pow. 2103 m², KW LD1M/00088434/5 i LD1M/00003935/8,

przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu;

- ul. Żeromskiego 26, dz. nr 399/2, obręb P-9, pow. 2713 m², KW LD1M/00123790/6

przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

ŁÓDŹ LUBIŁA ZAPACH KAWY...

Legendarne cukiernie i ogrody

Przełom XIX i XX w. to lata szczytowego boomu Łodzi przemysłowej, a także rozkwitu rozmaitych form rozrywki. Życie miasta niezmiennie skupione było wokół ul. Piotrkowskiej, przy której nie brakowało znanych lokali pełniących rozliczne funkcje towarzyskie, gastronomiczne, rozrywkowe, a także biznesowe.

Pisaliśmy ostatnio o połowie XIX w., kiedy w Łodzi zaroilo się od szynków, piwnych bawarii, traktierni i cukierni, jak dawniej nazywano kawiarnie. Było tych lokali kilkadziesiąt na kilkanaście tysięcy mieszkańców. Dopiero nieco później powstały niemal kultowe dla miasta miejsca spotkań przy kawie lub obiedzie. Takich osobliwych miejsc było przez stulecie kilka i miały one swój istotny udział w życiu miasta.

Rajski ogród Paradyż
Łódź słynie z letnich ogródków na Piotrkowskiej, ale tego, który działał 150 lat

temu przy Piotrkowskiej 175 A, nic nie przebije. Na ten cel władze przydzieliły w 1827 r. Janowi Adamowskiemu trzy działki o pow. 4,5 morgi. Miał on już zajazd na Rynku Nowego Miasta, a w nowym miejscu zobowiązał się wystawić dom zajezdny, zaś na pozostałym obszarze, aż do ul. Wólczańskiej, urządzić ogród spacerowy dla eleganckiej łódzkiej klienteli. Wybudował wśród drzew trzyczobową oficynę, a oprócz tego kręgielnię i piwnicę na skład win oraz drewnianą altanę. Rosły tam piękne drzewa – resztki starego lasu łódzkiego, a także posadzone drzewa owocowe. Adamowski nazywał posesję Paradis, czyli Raj, ale w Łodzi mówiono zwykle Paradyż. Długo się zajazdem nie nacieszył, bo młoda żona okradła go i uciekła, a on musiał sprzedać majątek Kunkłowi, który urządził nowoczesny zajazd z ogrodową restauracją i teatrem, gdzie miał zagrać, ale zmarł sławny ciemnoskóry tragic

szekspirowski Ira Aldridge. Drugi ogród restauracyjny działał przez długie lata na tyłach Domu Majstrów Tkackich przy ul. Tuwima (róg Piotrkowskiej), później przejęty przez restaurację Tivoli. Mniej znana, ale bardzo reprezentacyjna kawiarnia z ogródkiem letnim działała w podwórzu kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 113 i nazywała się szumnie Europejska. Jej specjalnością były śniadania po wiedeńsku oraz kawa z pianką. Znany i chętnie odwiedzany przez łodzian był również ogródek przed Esplanadą (ul. Piotrkowska 100).

Ogródek na placu Wolności

Najdłużej chyba jednak w Łodzi funkcjonowała cukiernia i restauracja przy Nowym Rynku (pl. Wolności na rogu ul. Legionów). Pod nazwą Confiserie założył ją Szwajcar Vogeli. Lokal przez spory czas stanowił ulubione miejsce

łodzian, a po śmierci właściciela sprzedany został Ottonowi Szwetyszowi. Do powstania styczniowego była to Cukiernia Warszawska, a później Konditorskaja. W 1886 r. jej kolejnym właścicielem stał się cukiernik Z. Konrad, a w przededniu I wojny światowej pabianiczanie Józef Piątkowski, pod którego zwierzchnictwem cukiernia działała do 1939 r. Był tam zwykle urządzone ogródki, a wewnątrz zainstalowano oświetlenie gazowe. Po wojnie mieściła się w tym miejscu sławna z dancingów restauracja SIM (Szyk i Moda). Nieopodal, przy pl. Wolności 8, miał swój lokal również Fryderyk Sellin, gdzie obok sporej cukierni funkcjonowała resursa kupaiecka, czyli rodzaj klubu, w którym można było pogra w karty lub bilard. Działały ponadto wykwiłntne lokale hotelowe w Grand Hotelu, Victorii, ale przeznaczo-

ne głównie dla gości. W dziejach Łodzi podczas miejsc zajmują jednak sławna kawiarnia Roszkowskiego przy ul. Piotrkowskiej 76.

U Roszka

Tuż przy zbiegu Pasażu Meyera (ul. Moniuszki) z ul. Piotrkowską mieściła się najpierw cukiernia Reymonta, którą nabył w latach 90. XIX w. Aleksander Roszkowski i po gruntownej modernizacji przemienił w kawiarniany salon popularnie nazywany U Roszka. Lokal był urządzone z europejskim rozmachem – zajmował obszerne pomieszczenie na parterze budynku oraz pięć pokoi na pierwszym piętrze zwanym „górką”, dokąd prowadziły wewnętrzne schody i znajdowało się 9 bilardów oraz osobny pokój do gry w szachy. Amatorzy lektury mieli do dyspozycji czytelnię zaopatrzoną w krajowe i zagraniczne czasopisma. Na parterze stały małe kanapy, fotele, marmurowe stoliki, a na ścianach obitych czerwoną tapetą wisiły kryształowe lustra.

U Roszka spotykała się łódzka elita: przedsiębiorcy, artyści, dziennikarze, literaci, a niektórzy załatwiali tu interesy. Tu także siadywał Reymont, zbierając materiał do „Ziemi obiecanej”.

Wraz z dalszym rozwojem Łodzi przybywało w niej cukierni i na początku XX w. było ich 15, a trzy znacznie większe mieściły się przy ul. Piotrkowskiej pod numerami 26 (Szmagier), 45 (Janowski) i 97 (Ulrichs). Konkurencja odebrała oczywiście część gości Roszkowskiemu, którego lokal w 1912 r. został sprzedany Bolesławowi Gostomskiemu. W czasach międzywojennych 10 kawiarni łódzkich wykupił wspomniany Józef Piątkowski, a przy ul. Piotrkowskiej 76 ulokowała się Ziemiańska. Po II wojnie światowej dawnemu lokalowi U Roszka nadano nazwę Łodzianka, a dziś funkcjonuje tam oddział banku, podobnie jak w kultowej Honoratce przy ul. Moniuszki...

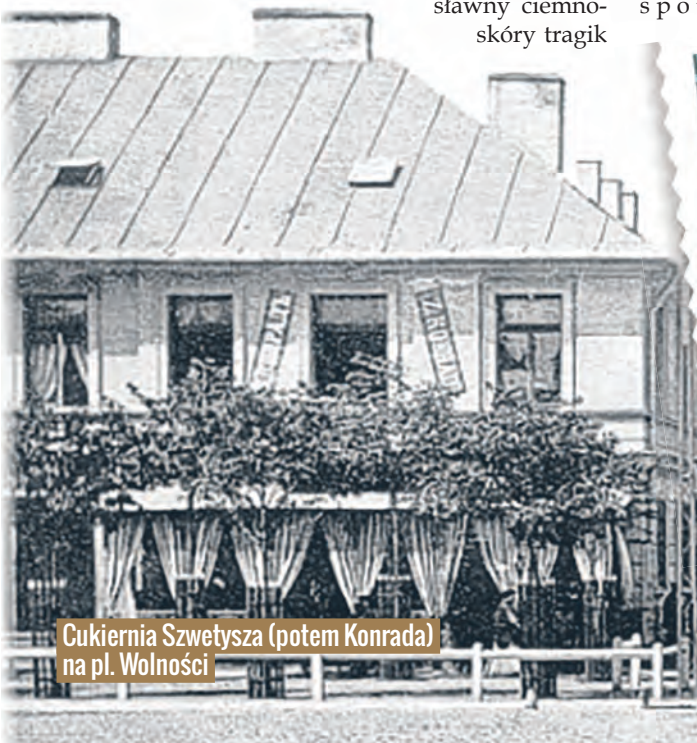
agr



Słynna w dziejach Łodzi kawiarnia Roszkowskiego U Roszka



FOT. ARCHIWUM IPN



Cukiernia Szwetysza (potem Konrada) na pl. Wolności



Esplanada na starej pocztówce, ul. Piotrkowska 100



OTWIERA SIĘ FOTOFESTIWAL

9 czerwca otwiera się Fotofestiwal – Międzynarodowy Festiwal Fotografii w Łodzi. Temat tej edycji to „Wspólnota”, w programie kilkadziesiąt wystaw oraz szereg wydarzeń towarzyszących, łączących pokolenia.

W czwartek o 19:00 w Art_Inkubatorze na Tymienieckiego 3 rozpocznie się 21. edycja Fotofestiwalu. Przed otwarciem ponad dziesięciu wystaw fotograficznych organizatorzy zapraszają na wyjątkowy koncert ukraińskiego zespołu Yagody, który nawiązuje do tradycji słowiańskich i bałkańskich pieśni i łączy je ze współczesnym instrumentarium. To wieczór, w którym wystawy można obejrzeć bez opłaty za bilet. Wystawy łączy temat „Wspólnota”. Prace i doświadczenia silnych kobiet pokażą, jak wspólnota może stać się formą oporu i terapią po tragicznych wydarzeniach. W tej części m.in. projekt o pięciu siostrach, które postanowiły zbuntować się przeciwko przemocowym rodzinom i założyć nową, innowacyjną wspólnotę wiejską na przedmieściach miasta Meksyk.

Francesca Todde opowie o międzygatunkowej współpracy na przykładzie działalności Tristana. Ten edukator ptaków rozwija autorski sposób komunikacji ze zwierzętami w oparciu o to, jak działają ich zmysły i na co reaguje ich wrażliwość – np. na intensywność spojrzenia czy nawet intencję stojącą za każdym ruchem Tristana.

Projekty Daniela Szalaia i Marty Bogdańskiej zwrócą z kolei uwagę na zaprzęgnię zwierzęcych zdolności do strictly ludzkich celów: hodowlę genetycznie zmodyfikowanych kur potrzebnych do produkcji szczepionek czy udział szpiegujących wiewiórek, gołębi fotografów i nuklearnych jaszczurek w konfliktach zbrojnych i innych działaniach militarnych.

To tylko część projektów

odwołujących się do tematu wspólnoty – każdą wystawę będzie można obejrzeć w towarzystwie artystów i kuratorów je tworzących na specjalnych oprowadzaniach. W ramach wspólnotowych działań festiwal zaprosił do współpracy także festiwale, które nie mogły odbyć się w tym roku w swoich krajach – ze względu na cenzurę i reżim w Białorusi oraz rosyjską agresję na Ukrainę.

Trzy wystawy w OFF Piotrkowska otworzy Miesiąc Fotografii w Mińsku i Odessa Photo Days – białoruscy i ukraińscy artyści pokażą projekty związane z płynnym pojęciem domu. W tym samym miejscu kolejną wystawą grupową świętować będzie trzydziestolecie swojego istnienia jedna z najbardziej prestiżowych europejskich szkół fotografii: Instytut Twórczy w Opawie. OFF Piotrkowska stanie się swoistą wycieczką po dokonaniach artystycznych naszych najbliższych sąsiadów. – Sam Fotofestiwal tworzony jest od 21 lat w duchu współpracy. W programie znajdzie się, oprócz ponad 40 wystaw, szereg wydarzeń tworzonych dla i z członkami najbliższych festiwalowi społeczności. W trzech dzielnicach w Łodzi stanie Sąsiedzkie Studio Fotograficzne, w którym będzie można wykonać sobie portret z najbliższym sąsiadem. Wspólnie z mieszkańcami Księżego Młyna zaprosimy na piknik, targi staroci i rękodzieła oraz otwarcie nowej łódzkiej instytucji: Muzeum Lalki. W weekend otwarcia cała Piotrkowska przemieni się w festiwal muzyczny wielu kultur. Zachęcamy do pobierania folderków z harmonogramem wydarzeń w naszych centrach festiwalowych i odwiedzanie naszej strony www.fotofestiwal.com – zapowiada Franek Ammer z kolektywu kuratorskiego. Festiwal trwa do 26 czerwca.

MP



FOT: ARCHIWUM MMŁ

125. ROCZNICA URODZIN

**ALEKSANDRA
TANSMANA**

W sobotę, 11 czerwca przypada rocznica urodzin wybitnego kompozytora, dyrygenta i pianisty pochodzącego z Łodzi. Z tej okazji Muzeum Miasta Łodzi zaprasza o godz. 16:30 na koncert utworów Tansmana w wykonaniu Magdaleny Kling-Fender (skrzypce), Roberta Fendera (wiolonczela) oraz Hanny Holeksy (fortepian), prezentację obiektów ze zbiorów Muzeum oraz rozmowę z udziałem ekspertów na temat życia i twórczości słynnego artysty.

- Aleksander Tansman to nie tylko niezwykle utalentowany artysta, ale też fascynująca osobowość. Podczas swojego życia zdobył szczyty zawodowej kariery, czyli wszystko, o czym muzyk może marzyć. Oprócz tego przyjaźnił się z największymi osobowościami tamtych czasów, jak Maurice Ravel, Igor Strawiński czy Charlie Chaplin. Niewielu wie, że był on także nominowany do Oscara - opowiada Magda Komarzeniec, dyrektor Muzeum Miasta Łodzi. Tansman przyszedł na świat 11 czerwca 1897 r. w Łodzi jako drugie dziecko Mosze Tancmana i Anny z Gurwiczów. W rodzinnym mieście

spędził szczęśliwe i dostatnie dzieciństwo. Tutaj też rozwijał swój muzyczny talent i po raz pierwszy wystąpił przed publicznością. W 1919 r. Tansman został laureatem pierwszego konkursu kompozytorskiego ogłoszonego przez Polski Klub Artystyczny w Warszawie, zdobywając aż trzy główne nagrody. Pomimo widocznych dowodów uznania jego twórczości, krytycy muzyczni nie byli do niego nastawieni przychylnie.

- Muzyka Tansmana miała w Polsce wielu przeciwników. Przed wojną była dla naszej krytyki muzycznej zbyt nowoczesna, po wojnie - dla władz komunistycznych - zbyt neoklasyczna w stylu, a neoklasycyzm dla komunistów był muzycznym synonimem „zgniłego kapitalizmu” - opowiada pianistka Hanna Holeksa - Takie podejście było charakterystyczne tylko w Polsce, bo na świecie Tansman po Chopinie jest najbardziej znanym, najczęściej wykonywanym polskim kompozytorem, a jego muzyka jest bardzo ceniona. Mamy więc sporo do nadrobienia, w Polsce, w Łodzi... - dodaje. Jako dwudziestodwule-

ni młodzieniec Tansman opuścił Polskę na zawsze i osiadł w Paryżu. Choć za granicą zrobił światową karierę, nigdy nie przestał myśleć o sobie jako kompozytorze polskim. Za takiego - najwybitniejszego w owym czasie obok Karola Szymanowskiego - uchodził też w oczach opinii publicznej na całym świecie i zaliczany był do najwybitniejszych reprezentantów kierunku neoklasycznego w muzyce światowej obok Strawińskiego, Hindemitha, Poulenca i Caselli. Do dziś dzieła Aleksandra Tansmana należą do najczęściej wykonywanych na świecie utworów kompozytorów polskich.

- Podczas koncertu zaprezentujemy najciekawsze pamiątki, które przekazane zostały do Muzeum przez córki Aleksandra Tansmana - Mireille i Marianne.

Będą to m.in. pulpit kompozytora oraz jego batuty, karty do gry, które córki dyrygenta wykonały dla niego w prezencie, a także listy, które pisał do swoich przyjaciół na całym świecie, w tym m.in. Artura Rubinsteina - opowiada Cezary Pawlak z Działu Edukacji Muzeum.

EM

**CIEKAWOSTKI Z BIOGRAFII ALEKSANDRA TANSMANA**

- Już jako młodzieniec na I Konkursie Kompozytorskim w wolnej Polsce otrzymał aż trzy główne nagrody.
- Osiadł w Paryżu i tam zrobił międzynarodową karierę.
- Uważany jest za twórcę neoklasycyzmu w muzyce, wymieniany jako następca Fryderyka Chopina i Karola Szymanowskiego.
- Poznał i przyjaźnił się z największymi osobistościami świata

- kultury tamtych czasów, m.in. z Mauricem Ravelem, Igorem Strawińskim, Bełą Bartokiem, Georgem Gershwinem, Charlesem Chaplinem, Albertem Einsteinem, Arturem Toscaninim, Elżbietą Królową Belgijską i innymi.
- Jako pierwszy kompozytor objechał ze swoją muzyką całą kulę ziemską i został członkiem klubu podróżników Marco Polo.
- Jako pierwszy Polak został no-

- minowany do nagrody Oscara za muzykę do filmu „Paris Underground”.
- To właśnie jego utwory były wykonywane podczas pierwszej amerykańskiej transmisji radiowej.
- Jako pierwszy Polak otrzymał godność członka Królewskiej Akademii Nauk, Literatury i Sztuki w Brukseli.





INICJATYWA LOKALNA

DAJ COŚ OD SIEBIE, A RESZTĘ DOŁOŻY MIASTO

300 tys. zł na pomysły łodzian – są kolejne pieniądze w miejskim budżecie, z których mogą skorzystać mieszkańcy dzięki inicjatywom lokalnym. To forma aktywności społecznej, w której pomysłodawcy dają coś od siebie, na przykład czas czy wiedzę, otrzymują pozostałe środki do zrealizowania do swojego pomysłu.

Międzyrzecze Neru i DoDobrymi przykładami inicjatyw lokalnych są różnego rodzaju warsztaty czy pikniki. W 2021 r. miłośniczka miejskiego ogrodnictwa łodzianka Aleksandra Przedeczka zorganizowała warsztaty z sadzenia roślin balkonowych dla mieszkań-

ców okolicznych bloków. Niezbędną wiedzę, którą chciała podzielić się z innymi, już posiadała. Potrzebne były tylko materiały: trochę ziemi, donice, narzędzia, sadzonki.

– Bardzo ważnym elementem inicjatywy lokalnej jest integracja najbliższego środowiska, sąsiadów, niewielkiej społeczności, ale też własne zaangażowanie, zaoferowanie własnej czy też czasu – informuje Agata Kobylńska, zastępca dyrektora Biura Aktywności Miejskiej.

Aleksandra Przedeczka złożyła wniosek o dofinansowanie inicjatywy lokalnej w formie warsztatów

ogrodniczych. Jej inicjatywa zyskała akceptację, co umożliwiło zakup materiałów i przeprowadzenie zajęć. Pamiątką po warsztatach pozostały cieszące oko wszystkich mieszkańców donice z roślinami na osiedlowym podwórku.

W 2022 r. na program inicjatyw lokalnych miasto przeznaczyło 300 tys. złotych. Do tej pory wpłynęło siedem wniosków, które czekają na opinię komisji. Co ważne, nie ma limitu kwoty na jeden wniosek, tak jak to jest na przykład w Miejskim Programie Mikrograntów, w którym dofinansowanie pomysłu może wynosić maksymalnie 5 tys. zł. W przy-

padku inicjatyw lokalnych nie ma górnej granicy.

Biuro Aktywności Miejskiej zachęca do składania wniosków. Jednym z projektów zgłoszonych dotychczas przez łodzian jest pomysł obsadzenia niebieskimi cebulicami syberyjskimi okolic ulicy Srebrzyńskiej 75, gdzie mieszkała Katarzyna Kobro. Projekt zakłada, że w pracach nasadzeniowych będą uczestniczyli mieszkańcy, a dodatkowo zorganizowane zostaną wystawa i pokaz filmów poświęcone artystce, której 125. rocznica urodzin przypada w 2023 r.

red

ŚRÓDMIEJSKIE DZIAŁANIA



Spotkania, zajęcia dla dzieci, warsztaty, pikniki – to działania, które od kilku miesięcy organizowane są przez szkoły, świetlice, organizacje pozarządowe na rzecz mieszkańców z centrum Łodzi we współpracy z miastem. Jedną z akcji zrealizowanych dzięki takiemu partnerstwu był Dzień Dziecka w Szkole Podstawowej nr 70.

Szkolne boisko odwiedziło w ciągu całej imprezy kilkaset osób. Były to nie tylko dzieci ze szkoły, ale także całe rodziny. W Szkole

Podstawowej nr 70 uczy się aktualnie około 200 dzieci z Ukrainy, dlatego wspólna zabawa miała charakter integracyjny.

– Taki jest właśnie cel naszego partnerstwa „Włókiennicza – Wschodnia”, chcemy, by to był duży krok do integracji społecznej centrum miasta. Mamy nadzieję, że wszystkie organizowane akcje pomogą na nowo zbudować trwałą wspólnotę na tym terenie – mówi Monika Dolik z Biu-

ra Aktywności Miejskiej. W ramach partnerstwa współpracuje ze sobą niemal 30 różnych instytucji i fundacji. Oprócz regularnie organizowanych imprez odbywają się także zajęcia sportowe i edukacyjne, konkursy i spotkania.

red



ZARZĄD
INWESTYJCJI
MIEJSKICH



Z ŁODZI PROSTO NA AUTOSTRADĘ JAK SIĘ ZMIENI TRASA GÓRNA?

Nowy odcinek o długości nieco ponad 7 km połączy już istniejący fragment trasy (od ul. Rzgowskiej) z węzłem Łódź Górna na autostradzie A1. Niemal 5 km to zadanie miasta Łódź, pozostały fragment (od granic miasta do węzła na terenach gminy Brójce) zbuduje Zarząd Dróg Wojewódzkich. Nowa droga będzie mieć po jednym pasie ruchu w każdą stronę (o szerokości 3,5 m), na czterech skrzyżowaniach z drogami lokalnymi powstaną ronda – z ul. Nowe Górk, Bronisin, Brójecką i św. Rafała Kalinowskiego.

DROGA DLA ROWERÓW I ZIELEŃ

Na Trasie Górna nie zabraknie też drogi dla rowerów oraz zieleni. Posadzonych zostanie blisko 3000 drzew oraz ponad 22 tysiące krzewów, w tym: dąb szypułkowy, klon pospolity, sosna górską, grab pospolity, jarząb turyngski, wierzba siwa, brzoza brodawkowata, platan klonolistny. Wśród krzewów pojawią się krzewuszką cudowna, berberys Thunbergii, róża wielokwiatowa, głóg jednoszyjkowy. Ponadto kilka tysięcy bylin i traw ozdobnych.

WIĘCEJ O PROJEKCIE



Realizacja projektu pn. Budowa dojazdu do węzła na autostradzie A1 – budowa III Etapu Trasy Górna. Inwestycja w ramach RPO WŁ na lata 2014-2020.

SUDOKU ŁATWE

2		1	4		5	9		
					7			1
		3		9				6
				4	6		7	
	6		5		3		8	
	9		8	7				
5				3		7		
7			6					
		2	7		4	6		8

SUDOKU ŚREDNIE

9			6		8			5
		2						
			3				6	8
				5	6		3	
8	5						7	6
	1		7	8				
1	2				9			
						1		
5			8		4			9

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



OGŁOSZENIA MIEJSKIE



Biuro Architekta Miasta Urzędu Miasta Łodzi informuje, że w dniu 30.05.2022 r. wpłynął wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, przy ul. Piotrkowskiej 94 w Łodzi. Wniosek z załącznikami jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łodzi w zakładce „ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej (na podstawie specustawy)”.

Uwagi do wniosku można składać w terminie 21 dni od publikacji ogłoszenia, w formie elektronicznej pod adresem: bam@uml.lodz.pl, w wersji papierowej w Łódzkim Centrum Kontakt z Mieszkańcami, ul. Piotrkowska 110, 90-110 Łódź lub na platformie „ePuap”.



PREZYDENT MIASTA ŁODZI

Informuje, że w dniach od 8 czerwca 2022 r. do 29 czerwca 2022 r. wywieszony będzie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 104 oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu Miasta Łodzi (www.uml.lodz.pl) wykaz:

części nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łodzi, przeznaczonej do zbycia w drodze zamiany, położonej w Łodzi przy: ul. Prezydenta Franklina Delano Roosevelta 14, działka nr 392/1, obręb S-6, księga wieczysta LD1M/00095708/9, pow. 115 m²;

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości zgodnie z art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami mogą złożyć wniosek w tym zakresie do Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości w Departamencie Gospodarowania Majątkiem Urzędu Miasta Łodzi w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia niniejszego wykazu, w Łódzkim Centrum Kontakt z Mieszkańcami, ul. Piotrkowska 110 (wejście od strony Pasażu Schillera).

SENIORKI SKOŃCZYŁY JUNIORKI JESZCZE GRAJĄ

W niedzielę, 12 czerwca na stadionie KS Budowlani przy ulicy Górnicy 5 w Łodzi odbędzie się finałowy turniej Mistrzostw Polski Kobiet U-16 w Rugby 7. Na końcowe rozstrzygnięcia w tej kategorii wiekowej trzeba więc jeszcze kilka dni poczekać. Zakończyły się natomiast rozgrywki senierek, które od wielu lat są zdominowane przez zespół Biało-Zielone Ladies Gdańsk. Venol Atomówki Łódź zostały sklasyfikowane na pozycji siódmej, a oczko niżej uplasowała się ekipa KS Budowlani Commercecon.



- Rozwijamy się i co roku zajmujemy wyższe miejsce, ale coraz trudniej osiągać nam dobre wyniki. Drużyny z pierwszej trójki są starsze od naszego zespołu, w którym średnia wieku to niespełna 19 lat. Trzeba też pamiętać, że budżety innych klubów są

wyższe od naszego. U nas dziewczyny dopłacają do grania, co jest wyjątkiem w tej lidze. Warto podkreślić, że nasze zawodniczki to łodzianki i trzy dziewczyny ze Zgierza, które na co dzień razem trenują. To też jest wyróżnik Venolek. My nie musimy ściągać zawodniczek z całej Polski i spoza granic naszego kraju. Dziewczyny mają serce do gry i tego sportu, jednak na pewnym poziomie pasja to już zbyt mało.

Dla czołowych zespołów gra w rugby to już sposób na życie - tak miniony sezon podsumował Zbigniew Grądyś, kierownik i jeden z trenerów Venol Atomówek. Oprócz niego z drużyną pracował trener Ernest Hejna, a ligową kadrę tworzyły: Angelika Kłodziejczyk, Jagoda Ma-

jewska, Wiktoria Pietrzak, Iza Gumińska, Amelia Olczyk, Wiktoria Kruszyńska, Julia Tkaczyk, Natalia Milczarek, Lena Rowińska, Wiktoria Majewska, Gosia Tarasiewicz, Natalia Czapnik, Wiktoria Brycha, Oliwia Górka, Rozalia Warszewska i Weronika Urbańska.

Kończąca tabela

W minionych rozgrywkach Venol Atomówki zgromadziły 142 pkt. Cztery oczka mniej miały zawodniczki KS Budowlani Commercecon, które pod koniec sezonu wyjechały do Paryża, gdzie wzięły udział w turnieju Queens Rugby Festival. Uczestniczyło w nim 16 drużyn podzielonych na trzy kategorie: szkolną, uniwersytecką i federalną. W tej ostatniej łodziankom przyszło rywalizować z trzema drużynami francuskimi (RC Courbevoie Whippets - 10:12, Rugby Club de Vincennes - 17:10, Paris Olympique Rugby Club - 38:5) oraz angielską (Belsize Park RFC - 17:0) i węgierską (Budapest Exiles - 29:5). Po spotkaniach z tymi rywalkami łodzianki zamel-

dowały się w finale, w którym ponownie zmierzyły się z RC Courbevoie Whippets. Tym razem mecz był mniej wyrównany i zakończył się wygraną paryżanek 20:0.

- Było to dla nas świetne doświadczenie. Część dziewczyn po raz pierwszy zagrała w turnieju dwudniowym, który jest bardzo obciążający fizycznie. W takiej formule będą grały podczas Rugby Europe Girls U-18 Sevens Trophy. Dodatkowo mieliśmy okazję zmierzyć się z drużynami, z którymi nigdy wcześniej nie graliśmy i zobaczyć, na jakim poziomie jest rugby siedmioosobowe w innych krajach - powiedziała trenerka Patrycja Badowska, która z rugbistkami z Górnicy pracuje razem z Michałem Czerwiowskim. Ten ostatni również był zadowolony z wyjazdu do stolicy Francji. - Mamy bardzo młody skład. Właściwie można powiedzieć, że jest to drużyna U-18, bo tylko cztery z naszych zawodniczek są starsze. Mimo tego siłowo, szybkościowo



i umiejętnościami technicznymi dziewczyny nie odstawały od innych drużyn. Niewielką różnicę było widać w jakości i szybkości podejmowania decyzji na boisku. W naszym przypadku te elementy nie zawsze były optymalne. Musimy również dalej pracować nad organizacją gry, żeby tworzyć więcej okazji do zdobywania punktów - podsumował trener Czerwiowski. Na turnieju Queens Rugby 7 Festival łódzką ekipę reprezen-

towały: Maria Aguado Martinez, Marta Buba, Zosia Fornalczyk, Berenika Jędrycha, Karolina Krawczyk, Maja Kopka, Martyna Łaszcz, Oliwia Rawecka, Wiktoria Shepel, Kateryna Sorokina, Laura Spławska, Karolina Stokowska, Aleksandra Trębska, Daria Yarotska i Żaneta Zych. Oprócz duetu szkoleniowców zespołem opiekowała się również fizjoterapeutka Eliza Wojciechowska.

MD



Kobiece rugby w Łodzi stoi na coraz wyższym poziomie!

WYŚCIG NA 14. PIĘTRO

CHYŻO PO SCHODACH

W niedzielę, 12 czerwca w budynku Orion Business Tower przy ul. ul. Sienkiewicza 85/87 odbędą się pierwsze łódzkie zawody w bieganiu po schodach, Globitel Tower Run.

Wyścig będzie premierą cyklu trzech oddzielnych biegów zaplanowanych w trzech łódzkich wysokościach. Organizatorem imprezy jest znany propagator biegania po schodach, Jarosław Piechota, wspierany przez łódzką firmę teleinformatyczną. Gmach Orion Business To-

wer to jeden z najstarszych łódzkich wysokościowców. Został wybudowany w 1978 r., ale 20 lat temu całkowicie go przebudowano. Zyskał wtedy m.in. tak charakterystyczną nową fasadą z niebieskiego szkła, która wyróżnia go na tle sąsiedniej wysokiej zabudowy. Budynek ma 17 kondygnacji i 62 metry wysokości, co daje mu obecnie 13. miejsce na liście najwyższych budynków w Łodzi. Uczestnicy Globitel Tower Run nie będą wbiegać na sam

szczyt. Do pokonania będą mieli „tylko” 14 pięter (ok. 54 metrów w pionie) i 320 schodów. O zwycięstwie zadecyduje czas. Drugi z biegów serii Globitel Tower Run zaplanowany jest na wrzesień, a trzeci na listopad 2022 r. Bieg w Orion Business Tower otworzy Piotr Łobodziński - sześciokrotny Mistrz Polski w bieganiu po schodach i sześciokrotny zdobywca Pucharu Świata oraz Mistrz Świata z 2015 r. w tej dyscyplinie.

(pj)



Czy łodzianin Jarosław Piechota sięgnie po złoto?



W OCZEKIWANIU NA LIGĘ MISTRZYŃ



Po emocjach związanych z walką o mistrzostwo Polski i zdobyciem tego trofeum w piłkarskiej ekipie TME SMS zrobiło się nieco spokojniej. Nie oznacza to jednak, że w czerwcu zawodniczki z Milionowej nie będą miały co robić.

W przyszłym tygodniu mistrzyni Polski w piłce nożnej znów spotkają się na treningu, a pod koniec czerwca z ogromnym zainteresowaniem będą oczekiwały wieści ze szwajcarskiego Nyonu, gdzie odbędzie się losowanie pierwszej rundy Ligi Mistrzyń. Debiut w tych rozgrywkach jest dla klubu z Milionowej nie mniejszym wydarzeniem niż historyczne mistrzostwo kraju.

Emocje w eliminacjach

Łodzianki przystąpią do rywalizacji od drugiej rundy kwalifikacyjnej, w której będą rozgrywane mini turnieje. W każdym z nich wystąpią po cztery zespoły, ale przepustki do dalszej fazy rozgrywek uzyskają tylko zwycięzcy. Losowanie grup turniejowych odbędzie się 24 czerwca, a mecze zaplanowano na 18 sierpnia (półfinały) i 21 sierpnia (o pierwsze i trzecie miejsce). Nie jest wykluczone, że jeden z turniejów zo-

stanie rozegrany na Stadionie Miejskim im. Władysława Króla w Łodzi. Na tym obiekcie ekipa TME SMS ma rozgrywać mecze w Lidze Mistrzyń. – Czynimy starania, by zorganizować turniej z udziałem naszego zespołu i mamy nadzieję, że uda nam się to zrobić. Byłoby to ogromne wyróżnienie dla naszego klubu i całego miasta. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie jednak dopiero po losowaniu. Wiele zależy będzie bowiem od tego, z kim przyjdzie nam się mierzyć w grupie. Gdy poznamy rywali, to natychmiast rozpoczniemy z nimi rozmowy dotyczące ich przyjazdu do Łodzi – zapowiedział Janusz Matusiak.

Start przygotowań

Prezes UKS SMS na losowanie do Nyonu wybiera się w towarzystwie Andrzeja Kuczyńskiego z firmy TME, będącej tytułowym sponsorem drużyny mistrzyń Polski. Do Szwajcarii nie pojedzie natomiast trener Marek Chojnacki, który już teraz skupia się na jak najlepszym przygotowaniu swoich podopiecznych do kolejnych wyzwań. Szkoleniowiec zdążył już szczegółowo zaplanować niemal cały okres przygotowawczy do sezonu 2022/2023. – Po mistrzowskiej fecie dziewczyny dostały kilka dni wolnego, ale na prawdziwe wakacje muszą jednak jeszcze trochę poczekać. Już w poniedziałek, 6 czerwca ponownie spotkamy się na wspólnych zajęciach, bo do dłuższego odpoczynku trzeba się odpowiednio przygotować. Okres roztrenowania zakończymy w piątek 10 czerwca, a później zaczną się kilkutygodniowe urlopy. Początek przygotowań do nowego sezonu zaplanowaliśmy na poniedziałek, 4 lipca. Przygotowania zaczniemy na własnych obiektach, a od

18 do 25 lipca będziemy trenować na zgrupowaniu w Kleszczowie – poinformował trener najlepszej drużyny w kraju.

Transfery?

W tej chwili trudno powiedzieć, czy w przerwie między rozgrywkami dojdzie w ekipie TME SMS do zmian kadrowych. Niemal wszystkie zawodniczki mają ważne umowy, więc nadal będą do dyspozycji sztabu szkoleniowego. Wyjątkiem jest Katarzyna Konat, z którą trwają negocjacje dotyczące dalszej gry w zespole z Milionowej. Jeśli zakończą się powodzeniem, to w kadrze mistrzyń Polski dojdzie jedynie do kosmetycznych zmian. Gdyby jednak łódzka ekipa straciła swoją kluczową defensorkę, to trenerzy i działacze staną przed trudnym zadaniem znalezienia równie wartościowej następczyni. O ile bowiem w formacjach ofensywnych TME SMS może nawet mówić o kłopotach bogactwa, to w obronie tak dużego wyboru nie ma. Nic więc dziwnego, że najbliższe ruchy kadrowe w dużej mierze uzależnione będą od decyzji Konat, która w minionych rozgrywkach była jednym z kluczowych ogniw mistrzowskiego mechanizmu.

MD



ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA

08.06

22°C



Imieniny obchodzą:
Jadwiga, Maksym,
Wilhelm, Adalbert,
Iga, Maksymilian

CZWARTEK

09.06

23°C



Imieniny obchodzą:
Pelagia, Sylwester,
Anna, Felicjan,
Hanna, Józef

PAN PIOTRUŚ

KARTKA Z KALENDARZA

8 czerwca 1946 r. urodził się w Łodzi Piotr Fronczewski – wybitny aktor teatralny, filmowy, kabaretowy, dubbingowy, piosenkarz, reżyser teatralny i pedagog. W naszym mieście spędził kilka lat życia, a potem przeprowadził się z rodziną do Komorowa i Warszawy. Wymarzył sobie aktorstwo, a pierwsze role w teatrze i w filmie zagrał już jako nastolatek. Ma w swoim dorobku artystycznym dziesiątki ról w stołecznych teatrach, blisko 120 ról w serialach telewizyjnych i filmach fabularnych, występy w kabaretach Pod Egidą i u Olgi Lipińskiej. Do tego trzeba dodać jego charakterystyczny głos znany ze słuchowisk radiowych, czytanych książek czy dubbingowanych obrazów animowanych dla dzieci oraz gier komputerowych. Zdziwiała skala repertuaru – od Hamleta na scenie,



PIOTR FRONCZEWSKI

poprzez charakterystyczne postacie filmowe, po parodii muzyczne w roli Franka Kimono. Młode pokolenie kojarzy go zapewne z wieloczęściową „Akademią Pana Kleksa”, ale ma on także na koncie wiele wcieleni w bardzo różnych rolach. Piotr Fronczewski to absolwent, a obec-

nie także profesor warszawskiej PWST, który uznawany jest za jednego z najwybitniejszych i najwszechstronniejszych aktorów w historii polskiej kinematografii. W latach 90. typowany był w pierwszej trójce najlepszych, współczesnych aktorów dramatycznych a w rankingu „Polityki” zajął 15. miejsce na liście najwybitniejszych polskich aktorów. Laureat ponad 20 nagród filmowych i wielu odznaczeń, a do tego rodowity łodzianin, który z pewnością zasłużył na swój trwały ślad w Alei Gwiazd na ul. Piotrkowskiej. agr

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Kolejne wydanie w piątek
10 czerwca

REKLAMA

ZOSTAŃ STRAŻNIKIEM MIEJSKIM

Szczegóły rekrutacji na stronie www.strazmiejska.lodz.pl w zakładce „Praca”

KRYMINAŁKI ZNAD ŁÓDKI SPRYTNA RACHELA BRONA

W latach 30. XX w. w środowisku licznego grona złodziei mieszkaniowych w Łodzi znana była niejaka Rachel Brona. Ta drobna szatynka potrafiła dostarczyć na miejsce włamania odpowiednie narzędzia, a także dobrze ukryć potem lipy z kradzieży. Włamywacze mieli do niej zaufanie i często korzystali z jej pomocy, gdy szli na robotę. Nie wielu było policjantów, którzy mogli cokolwiek zarzucić Racheli, która tylko raz straciła nieco czujność i dała się złapać, gdy niosła fanty do jednego z paserów. Wtedy po kilku tygodniach odsiadki postanowiła zmienić profesję i za sprawą szwagra Rosenbluma, bałuckiego fachowca od włamań do mieszkań, trafiła do złodziejskiej ekipy. A była to ponoć jedyna kobieta dopuszczona do takiej roboty. Debiut jednak nie wypadł najlepiej, bowiem Rosenblum i spółka upatrzyli sobie na początek mieszkanie znanego ad-

wokata Szajera przy ul. Wschodniej 51. Na rekonasans poszedł Zygmunt Wołek zwany Weską. Miał rozpoznać teren i pobrać odcisk zamka oraz ustalić, kiedy nie ma nikogo w domu. Złodziejska para dorobionym kluczem otworzyła drzwi do apartamentu, jednak sprzątająca schody córka dozorczy zorientowała się, co się święci i zawiadomiła ojca, a ten zamknął bramę i wezwał policję. Tym razem w sądzie Rachel Brona otrzymana już pół roku więzienia za udział we włamaniu. Szwagier zainkasował dwa lata odsiadki, natomiast Weskę uniewinniono z braku dowodów winy. Wygląda na to, że czasem warto zastanowić się nad zmianą fachu albo kontynuować dotychczasową działalność mimo doraźnych niepowodzeń, bo gwałtowne zmiany – jak w przypadku sprytniej i nieuchwytniej Racheli Brony – załamały jej „karierę” w łódzkim półświatku. agr

Ławeczka Tuwima



Rodzinne miasto

Na koniec spotkań z „Lokomotywą” Tuwima, w ostatnim wagonie zestawimy tłumaczenie w języku czeskim oraz po... śląsku, bo także gwarowe przekłady, np. po góralsku i kaszubsku, ma ten niezwykły wierszyk:

Po czesku

Czeska godka

Na dráze stojí lokomotiva,
paří se, olej s povrchu splývá,
ospale zívá.

Syčí a sípe, zhluboka dýchá,
pára jí dmýchá z horkého břicha:
Že je to vedro?

Jó – to je vedro!

Jé – to je vedro!

Né!... To je vedro.



I po śląsku...

Już damfmaszyna stoi na glajzach,
Srogo jak pieron, tusto jak szpajza:
Czeko jom rajza.

Stoi a fuezy, dycho a dmucho,
Hyc z rozgrzonego jejij basa bucho:

Buch – jaki hyc je!

Uch – jak je gorko!

Puff – sie hajcuje!

Uff – gorko, gorko! [...]



GALERIA ŁÓDZKICH NEONÓW



Neon „Mewa” świeci na kominie dawnej fabryki H. Wagnera przy ul. Tuwima 10. Autorami projektu są artyści Marcelo Zammenhoff i Jessica Rossolini